Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w ekspod. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń, redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Piątek Szymona z Lip.
Sobota Wincentego z Pauli
Niedziela Czesława wyzn.

Dziś wschód słońca	3,57	zachód	8,13
Jutro „ „	3,59	„	8,12
Pojut. „ „	4,00	„	8,11

Nr. 83 | Wąbrzeźno, sobota 19 lipca 1930 r. | Rok X

Następca Marszałka Piłsudskiego?

Prasa opozycji prawicowej od szeregu dni donosi o mającem się dokonać mianowaniu następcy marszałka Piłsudskiego. Szczęśliwą pono tą osobą ma zostać generał Rydz-Śmigły, stojący na czele bliżej nam nieznanej organizacji „Białego Orła". Gen. Śmigły weźmie wraz z marszałkiem Piłsudskim udział w radomskim zjeździe legjonistów i podobno wygłosi mowę. Tak samo ma przemawiać marsz. Piłsudski, który zjazdowi ma polecić osobę gen. Śmigłego, jako swego następcę. Czy jednak gen. Śmigły podany zostanie na następcę politycznego, czy tylko wojskowego, tego pisma, wtajemniczone we wszelkie tajniki „masonerji", nie podają.

Jest rzeczą pewną, że w Polsce „coś stać się musi", lecz czy takie rozwiązanie znajdzie kwestja ustąpienia marsz. Piłsudskiego z widowni naszego życia politycznego, to trudno jeszcze mówić n ten temat.

W przededniu rozwiązania parlamentu Rzeszy

NADZWYCZAJNE PEŁNOMOCNICTWA KANCLERZA DR. BRÜHNINGA.

BERLIN, 18. 7. W głosowaniu imiennem Reichstagu odrzucono artykuł przedłożeń podatkowych rządu. Za odrzuceniem przedłożeń wypowiedziało się 254 osób przeciwko 204. Za odrzuceniem głosowali socjal-demokraci, niem. partja narodowa, Hitlerowcy i komuniści. Po głosowaniu, witany przez partje lewicy głosami „ustąpić" wszedł na trybunę kanclerz Brühning i oświadczył, że rząd Rzeszy nie przywiązuje wagi do dalszego prowadzenia przez Reichstag obrad nad przedłożeniem podatkowem. Wniosek partji gospodarczej o rozwiązanie Reichstagu przepadł. W głosowaniu imiennem nad wnioskiem komunistycznym o wyrażenie votum nieufności rządowi głosowali za wnioskiem tylko hitlerowcy i komuniści. Socjal-demokraci wstrzymali się od głosowania. Za wnioskiem padło 59 głosów przeciw wnioskowi 244 głosy przy 151 wstrzymujących się od głosowania.

Prezydent Rzeszy Hindenburg odbył dłuższą konferencję z kanclerzem Rzeszy, omawiając sytuację polityczną, w rezultacie której kanclerz Brühning otrzymał daleko idące pełnomocnictwa.

Dr. Brühning upoważniony został do zastosowania par. 48 konstytucji na wypadek odrzucenia przez Reichstag przedłożeń podatkowych rządu.

Kanclerz został pozatem upoważniony do rozwiązania parlamentu o ile odrzucona zostanie ustawa, przeprowadzona na zasadzie par. 48.

O ile Reichstag wyrazi votum nieufności przeciw rządowi, jak również w razie jakiegoś ważnego wydarzenia politycznego, które wymaga rozwiązania parlamentu.

Przewrót monarchistyczny na Węgrzech

POD PROTEKTORATEM MUSSOLINIEGO.

PARYŻ, 18. 7. Wbrew licznym zaprzeczeniom, „Quotidien" donosi z Budapesztu, że na Węgrzech zanosi się w najbliższym czasie na przewrót monarchistyczny.

Przebywający na Węgrzech włoski minister skarbu Volpi i liczni wysłannicy Mussoliniego prowadzą zupełne jawne rokowania z rządem węgierskim nad sprawą organizacji przewrotu.

Otton Habsburg przygotowuje się

DO WŁOŻENIA KORONY ŚW. STEFANA.

PARYŻ, 18. 7. „Quotidien" donosi, iż wbrew zaprzeczeniom rządu węgierskiego w Budapeszcie czynione są przygotowania celem ogłoszenia Ottona królem węgierskim. W Budapeszcie odbywają się tajemnicze rokowania, w których biorą udział, jak twierdzi „Quatidien", wysłannicy Mussoliniego, omawiający otwarcie z rządem Bethlena sprawę powrotu Ottona na Węgry, jak również przebudowa ustroju węgierskiego na wzór faszystowski.

Z drugiej strony rozeszły się również pogłoski o zaręczynach księżniczki włoskiej Jolanty z arcyksięciem Ottonem, co ma być wyrazem popierania planów arcyksięcia.

Minister Kwiatkowski w Sztokholmie.

Prasa szwedzka podkreśla swą przyjaźń dla Polski.

SZTOKHOLM, 18. 7. W związku z pobytem ministra Kwiatkowskiego w stolicy Szwecji, prasa tutejsza zamieszcza fotografje i wywiady, zaopatrując je w przychylne komentarze.

Konserwatywny „Aftenbladet" wskazuje na to, że mimo okresu niewoli naród polski nie stracił żywotności i potrafił odbudować państwo.

Rozwody w Rosji Sowieckiej.

Według oficjalnych danych bolszewickiego urzędu statystycznego, w unji socjalistycznych republik sowieckich na 1000 małżeństw przypada 200 rozwodów osób w wieku od 18 do 19 lat oraz 160 rozwodów w wieku od 21 do 30 lat. Najmniej rozwodów notowanych jest wśród osób powyżej 30 lat. Ciekawa jest uwaga „Bezbożnika", który stwierdza, że mimo intensywnej propagandy antyreligijnej wśród chłopów, prawie 80 procent wszystkich małżeństw włościańskich jest zawieranych według obrządku kościelnego. Ten sam „Bezbożnik" oraz oficjalny organ komunistycznych związków młodzieży, „Komsomolskaja Prawda", zaznaczają, że nawet czynni członkowie „Komsomołu", po rejestracji w urzędzie stanu cywilnego, biorą śluby kościelne. Wobec tego centralne władze komunistycznych związków młodzieży wzywają swych członków, by podawali im nazwiska komsomołców, którzy brali ślub kościelny, celem postawienia ich pod pręgierz publiczny i ogłoszenia „zdrajcami ideologji komunistycznej".

Marszałek Piłsudski chwilowo ustąpił

Z MINISTERSTWA WOJNY

Warszawa. — Wielką sensację dla kół politycznych stanowi fakt powierzenia kierownictwa M. S. Wojsk. dotychczasowemu wiceministrowi gen. Konarzewskiemu, a co za tem idzie czasowe usunięcie się Marszałka Piłsudskiego od kierowania sprawami M. S. Wojsk.

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym wiceministrowi gen. Danielowi Konarzewskiemu doręczono dekret, mocą którego Prezydent Rzplitej powierzył mu czasowe kierownictwo resortu M. Spr. Wojsk.

Powierzenie kierownictwa M. S. Wojsk. p. generałowi Konarzewskiemu — jak się można domyśleć — spowodowane zostało koniecznością załatwienia szeregu zagadnień aktualnych, uzgodnionych z pewnością z p. Marszałkiem Piłsudskim, których załatwienie ze względu na pobyt p. Marszałka na Wileńszczyźnie mogłoby ulec opóźnieniu.

Objęcie kierownictwa M. S. Wojsk. przez gen. Konarzewskiego nie oznacza naturalnie bynajmniej usunięcia się Marszałka Piłsudskiego od faktycznego kierownictwa sprawami armji, tem bardziej, że p. Marsz. Piłsudski w dalszym ciągu pozostaje generalnym inspektorem sił zbrojnych.

Zamknięcie sesji nadzwyczajnej Senatu.

Warszawa, 18. 7. — Wczoraj o godz. 13-ej doręczono p. marszałkowi senatu dr. Szymańskiemu pismo tej treści: Na podstawie art. 37 Konstytucji zamykam z upływem 17-go lipca 1930 r. sesję nadzwyczajną senatu.

Spała, dnia 17 lipca 1930 r.

(—) Prezydent Rzplitej: I. Mościcki.
(—) Prezes Rady Ministrów: Walery Sławek.

Rozwód króla Karola II z królową Heleną unieważniony

Bukareszt. — Urzędowo dziś podano do wiadomości, że rozwód króla Karola II z królową Heleną zostaje unieważniony.

W najbliższych dniach odbyć się ma spotkanie króla z żoną, poczem pogodzeni małżonkowie zamieszkają wspólnie w pałacu królewskim.

Dyktatura w Niemczech.

Berlin. — Według prasy nacjonalistycznej w kołach partji socjalistycznej panuje obawa co do rozwiązania Reichstagu ze względu na fakt, że wówczas stałaby się możliwa t. zw. dyktatura generałów z gen. von Schleicherem na czele. Dyktatury tej nie życzy sobie nietylko partja socjaldemokratyczna, ale i centrum, którego wpływowe koła mają zastrzeżenia co do stosunku grupy gen. Schleichera do armji czerwonej Rosji sowieckiej.

Przesilenie rządowe w Egipcie.

NASTĘPSTWEM ZABURZEŃ W ALEKSANDRJI.

Kairo, 18. 7. — Jak się dowiadujemy, bezpośredniem politycznem następstwem zaburzeń w Aleksandrji będzie ustąpienie rządu. Prawdopodobnie rząd już w najbliższym czasie wniesie dymisję.

Ofensywa sowiecka jako egzamin rewolucji.

Na dzień 13 lipca wyznaczyły władze sowieckie wielkie uroczystości z powodu dziesiątej rocznicy rozpoczęcia generalnej ofensywy na froncie polskim. Uroczystości te symbolizować mają bojowy charakter rewolucji komunistycznej, której najwyższym wzlotem ofensywnym była właśnie kampanja letnia 1920 r.

Niewiadomo, jakie argumenty znajdzie propaganda sowiecka, aby z tak rozumianej koncepcji uroczystości rocznicowych wysnuć wnioski o triumfie rowolucji. Bo kampanja 1920 r., traktowana, jako egzamin rewolucji, została przegrana w całej rozciągłości. W historycznym dramacie dziejowym, rozegranym pomiędzy Dnieprem i Wisłą, zawiodło nietylko kierownictwo czerwonej armji. Zawiódł także podstawowy element powodzenia każdego dążenia rewolucyjnego: entuzjazm mas. W roku 1920 hasła, wypisane w rozkazach ofensywnych Tuchaczewskiego, nie porwały ani proletarjatu rosyjskiego, ani polskiego.

O tem, że ofensywę, przed dziesięciu laty rozpoczętą, traktowały sfery kierownicze sowieckie, jako egzamin rewolucji, świadczy cała powojenna literatura rosyjska. Najwymowniejszym jednak dowodem będą zawsze kulminacyjne, na zemocjonowanie mas żołnierskich obliczone zdania w rozkazie dziennym Tuchaczewskiego, wydanym w dniu rozpoczęcia działań. Zdania te zawierały w sobie nietylko wojskowe, ale i polityczne cele ofensywy. Oto ich brzmienie:

„Przez trup Polski wiedzie droga do wszechświatowego pożaru. Na bagnetach niesiemy pracującej ludzkości szczęście i pokój... Wybiła godzina natarcia. Na Wilno, Mińsk, Warszawę, marsz!...“

Nie potrzeba zbyt długo analizować tego ustępu, by stwierdzić, że zawierał on następujące wytyczne:

1) Celem ofensywy sowieckiej jest wywołanie wszechświatowego pożaru rewolucyjnego. Uderzenie na Polskę przedstawia w tym planie tylko etap pośredni.

2) Dowództwo czerwonej armji odwołuje się do uczuć „pracującej ludzkości“, której niesie na ostrzach bagnetów „szczęście i pokój“, realnie mówiąc — liczy na pomoc proletarjatu polskiego i zachodnio-europejskiego.

3) Celami taktycznemi ofensywy sowieckiej są centra polityczne Wilno, Mińsk i Warszawa, gdzie miały powstać miejscowe rządy rewolucyjne. Cele te miały ponadto służyć do zaostrzenia nacjonalistycznych instynktów w masach ludności rosyjskiej, a nawet wśród antykomunistycznej emigracji.

Cały aparat państwa sowieckiego został skierowany na zwycięskie przetrzymanie tego zasadniczego w historji rewolucji egzaminu. W zakresie mobilizacji ludzkiej osiągnięto w tym okresie wojny poziom najwyższy. Uzbrojenie i wyposażenie w sprzęt techniczny, oraz umundurowanie przypominały najintensywniejsze okresy wojny światowej. Myśl naukowa, wprzągnięta w jarzmo rewolucji, pracowała nad uregulowaniem trudności żywnościowych i wytworzeniem ofensywnej psychiki tłumów cywilnych i żołnierskich. Na front polski ściągnięto najlepsze oddziały armji sowieckiej, zaprawione w dwuletniej wojnie domowej, Armja konna Budziennego pozostanie zawsze w historji wojen, jako jedno z najsprawniejszych narzędzi walki.

Że egzamin był przygotowany starannie i poważnie, dowodzi fakt, że tuż za kolumnami wojsk Tuchaczewskiego posuwał się zawczasu zmontowany rząd komunistyczny z Marchlewskim i Konem na czele.

Jeden z filarów państwowości sowieckiej, Dzierżyński, zgłaszał podobno ochotę przyjęcia w tym rządzie komisarjatu oświaty i wychowania.

A więc to był egzamin. I został przegrany. Bo żaden z celów, jakie sobie postawili czołowi ludzie rewolucji, nie został osiągnięty.

Rewolucja wszechświatowa nie wybuchła. Polska okazała się nie etapem, lecz kresem zdobywczego rozmachu czerwonej armji. Proletarjat europejski zawiódł, polski zerwał się do jednego, rzadko w dziejach spotykanych wzlotów patrjotyzmu. Targnięcie się na stolicę, na Warszawę, pobudziło naród polski do spontanicznego odruchu bojowego. Bitwa, która była zamierzona, jako tryumf rewolucji, zamieniła się w jej pogrom straszliwy. I dlatego społeczeństwo polskie może się uśmiechać, gdy słyszy o uroczystościach rocznicowych sowieckich. Bo z punktu widzenia celów rewolucji nie mogą te uroczystości być świętem radości, lecz tylko dniem żałoby.

Tajemnicze stukanie!...

WARSZTAT SZEWSKI W LESIE. — „MISTRZ SZEWSKI“ I ZŁODZIEJ W JEDNEJ OSOBIE.

Tokary, 18. 7. 30.

Wczoraj w nocy aresztowano Karola Lefelbeina, w chwili, gdy wchodził do domu swego w **Łobdowie.**

Tło aresztowania Lefelbeina, który zresztą

większą część swego życia przesiedział w więzieniu,

jest następujące:

Ubiegłej niedzieli aresztowano w Wielkich Radowiskach młodocianego świętokradcę Maksymiljana Olszewskiego z Kurkocina.

Okazało się, że Lefelbein, namawiał swego pasierba do okradania kościołów, pałaców itd. po okradzeniu których miał oddawać pieniądze i klejnoty

swemu ojczymowi.

Ojczym jego, Lefelbein, chociaż przeszło 60-letni człowiek, namawiał swego pasierba do kradzieży. Sam jednak nie gardził

tą „profesją“.

bo ze swymi wspólnikami kradł gdzie się dało.

Jest on posądzony o kradzież świń w Cymbarku, Myśliwcu, oraz o cały szereg innych kradzieży, jak drobiu itd., który za pomocą swoich wspólników

wywoził kradzione rzeczy

do Dobrzynia, gdzie sprzedawał miejscowym żydom.

Długo swój „proceder“ uprawiał, aż podwinęła mu się noga.

Jednakże skoro poczuł „pismo nosem“ wyszedł z domu, ulokował swój „warsztat“ w lesie i zaczął kuć zelówki, zachodząc jednak w nocy do domu.

Długo nie cieszył się tą wolnością.

W chwili, gdy doszedł do Łobdowa i zamierzał wejść przez okno do domu,

policja, czyhająca na niego

od kilku dni, schwyciła Lefelbeina i osadziła w areszcie, a następnie odstawiła do dyspozycji sędziego śledczego w Wąbrzeźnie.

Bliższe szczegóły podamy później.

Ks. Władysław Wielewski.

Wiadomości z Konnersreuth

(Ciąg dalszy).

Głos z Konnersreuth do nas.

Jest to głos bardzo poważny i potężny, który wzruszył sumieniem całego świata. Głos z Konnersreuth dotarł do ludzi, którzy stali zdala od wiary św. i zaprowadził ich na łono Kościoła. Między innemi znane jest nawrócenie się żyda Rotschilda, aptekarza z zawodu. Pod wpływem przeżyć w Konnersreuth przyjął Rotschild chrzest z rąk Ks. Nabera, a matką chrzestną była sama Teresa. Przepowiedziała mu również, że zostanie kapłanem. Rotschild odbywa obecnie studja teologiczne. Podobne wypadki stają się coraz liczniejsze.

Piękne skutki tych zjawisk widoczne są bardzo we wiosce samej. Wielka ilość mieszkańców Konnersreuth bierze codziennie udział we Mszy św., w niedzielę nieomal cała parafja przystępuje do Komunji św.

Głos z Konnersreuth winien znaleźć oddźwięk także w naszych sercach. Konnerreuth nawołuje nas do walki. Życie nasze jest walką. My mamy walczyć o koronę wiecznej chwały z wrogami naszej duszy, naszego zbawienia. Walka ta staje się coraz ostrzejszą. Musimy się zbroić, wzmacniać, musimy walkę tę prowadzić tak, byśmy na pobojowisku pozostali jako zwycięzcy. Przewodnikiem jest nam papież, który podnosi głos w obronie prześladowanych, wzywa nas do modlitwy za nich, nawołuje do wychowania młodego pokolenia w obyczajności i religijności, nawołuje do pogłębienia życia wewnętrznego przez ćwiczenia duchowe.

Konnersreuth poucza nas o wartości cierpień. Teresa cierpi bardzo dużo, nieraz wije się z bólu, ale nie narzeka. Poddaje się zupełnie woli Bożej i wszystko jej jedno, czy będzie zdrowa, czy też dalej cierpieć. Głos tajemniczy powiedział jej, że przez swoje cierpienia może ona najwięcej przyczynić się do zbawienia dusz ludzkich. Teresa ofiaruje swoje cierpienia jako zadośćuczynienie za innych ludzi. Cierpienie otwiera nam niebo.

Konnersreuth głosi nam prawdę krzyża. Krzyż jest tym punktem oparcia, od którego musi się rozpocząć naprawa świata. Konnersreuth na nowo sobie w sposób tajemniczy wyciśnięty krzyż, a cierpiąca dusza Teresy nosi go wszystkim na zbawienie, nosi go zastępczo za nas wszystkich, w szczególny sposób za tych, którzy go odrzucają, odsuwają od siebie. Obecny świat nie idzie bowiem drogą krzyża, nie ma należytego zrozumienia dla nauki o krzyżu, stara się uciekać przed krzyżem. Konnersreuth wzywa nas do powrotu pod krzyż.

Konnersreuth nawołuje nas do miłości. Życie P. Jezusa jest jednem pasmem miłości względem nas.

Zbawienie nasze ma swoje źródło w miłości P. Jezusa, z tej miłości wyrósł Kościół św., wogóle wszystko, co od P. Boga mamy. A jednak świat jest bardzo ubogi w miłość. Teresa ponad wszystko kocha Boga. Bóg jest miłością. Dlatego i dla nas obowiązek, byśmy zaszczepili w sercach naszych prawdziwą miłość ku Bogu. Najlepszą szkołą tej miłości Bożej jest dla nas rozważanie męki Chrystusowej, bo ona najdobitniej świadczy nam o tej nieskończonej Jego miłości względem nas. Przez Konnersreuth chce nam Bóg ułatwić pamięć na Jego gorzką mękę. Nie zapominajmy o Bogu w Jego wielkiem poniżeniu. Ilekroć rzucimy miły wzrok na krzyż, i Jezus spojrzy na nas łaskawem okiem.

Konnersreuth wzywa nas do życia prawdziwie świętego. Niektórzy szukają świętości w rzeczach nadzwyczajnych, np. w cudach. Tymczasem cuda nie są jeszcze świętością samą, chyba tylko zjawiskami, towarzyszącemi świętości. Cuda nie są do świętości potrzebne. Toteż w Konnersreuth nie jest rzeczą najważniejszą, czy tam się dzieją cuda, lecz właśnie to, czy tam się prowadzi życie prawdziwie święte. Gdyby tego nie było, reszta nie wielkieby miała znaczenie.

Gdy Dr. Villemin stawił Ks. Naberowi pytanie, czy jest zdania, że Teresa jest na drodze prawdziwej świętości, odpowiedział Ks. Naber: „Według mego zdania, jest ona napewno na drodze prawdziwej świętości, jak to z jej poddania się woli Bożej i dobrowolnego przyjęcia wszystkich cierpień i doświadczeń wnioskować trzeba“. Zasadą dla Teresy jest „czynić to, co jest wolą Bożą, bo On wie jednak najlepiej, co dla nas jest dobre“. Gdy była raz mowa o prowadzeniu życia świętego, i że ono jest ważniejsze niż cuda, odpowiedziała Teresa: „Tak jest, bo życie święte musimy prowadzić sami, cuda zaś czyni Bóg i one nie są naszą zasługą. Lecz życie święte polega na pokorze i miłości Boga, a przytem pokora jest rzeczą najważniejszą, albowiem kto jest pokorny, ten kocha Boga sam od siebie, bo wie, co Jemu zawdzięcza“. Słowa te to perły prawdziwie chrześcijańskiego poglądu życiowego i chrześcijańskiej mądrości życiowej. I to jest najważniejsze posłannictwo Konnersreuthu do nas. Wszyscy winniśmy iść za wskazówkami tych słów. Życie święte w pokorze i cierpliwości, to szturm na niebo, to droga pewna do zwycięstwa.

Konnersreuth jest posłannictwem do całego świata, jest przypomnieniem, że istnieje coś wyższego ponad polityką i techniką, wogóle ponad całym światem materjalnym. W szczególności jest Konnersreuth upomnieniem dla nauki dzisiejszej. Przypomina jej nieustannie, że istnieją rzeczy, których wytłómaczyć nie jest zdolna i wobec których nauka stoi przed wielką zagadką. Przypomina, że ponad tem wszystkiem, co ziemskie, istnieje królestwo duszy, królestwo ducha i miłości, królestwo wyższej rzeczywistości, które przetrwa wszystko.

Konnersreuth — to nowy dowód, że Chrystus rzeczywiście żył, że Jego życie i cierpienie jest niezaprzeczalną rzeczywistością, największem zdarzeniem w historji świata i ludzkości, niewysychającem źródłem łask dla wszystkich wieków.

Przez Konnersreuth niech odżyje nasza wiara, nasza miłość względem Boga i Kościoła św. W świetle Konnersreuthu Kościół nasz nabiera nowego blasku. Oto nowy dowód jego prawowierności, dowód, że on posiada klucze do nieba od Chrystusa mu dane, że on jedynie posiada tę moc wyprowadzić ludzkość z bagna nieprawości do lepszej przyszłości.

Oby to błogosławieństwo z Konnersreuth spłynęło do naszych serc, jak również do serc naszych bliźnich, łaknących prawdy. Przyczyńmy się do tego. Niniejsze kartki chciałyby w tem również być pomocne. Nie zważajmy na ich formę, ale na treść. Po przeczytaniu oddajmy je w ręce innych. Konnersreuth — to światło wielkie. Należy postawić je na świecnik, ażeby przyświecało miljonom.

Przez Konnersreuth niech się obudzi w sercach naszych nowe życie, otwórzmy serca nasze na przyjęcie nowych łask. Wtedy to zesłanie obfitych łask przez Boga nie będzie bezowocne, a cierpienia stygmatyzowanej Teresy nie będą daremne. Konnersreuth przyniesie wtenczas i dla nas obfite owoce.

KONIEC.

Spis literatury, z której korzystałem przy opracowaniu tematu:

1. Therese Neumann von Konnersreuth. Von Fr. R. v. Lama. Karlsruhe 1929.
2. Konnersreuther Chronik 1928. Von Fr. R. von Lama. Karlsruhe 1929.
3. L. Witt. Konnersreuth im Lichte der Religion und Wissenschaft. 2 Teile. Waldsassen 1929.
4. Konnersreuther Sonntagsblatt. Angerer, Waldsassen. Rocznik 1929 i 1930.
5. Ks. Bp. Dr. Zygmunt Waitz: Wieść z Konnersreuth. Kielce 1929. (Tłum. z niem. Die Botschaft von K.).
6. Prof. Fr. Spirago: Prawda o Teresie Neumann z Konnersreuth. Poznań. Księg. Św. Wojciecha. 1929.
7. Co słychać o Konnersreuth? Artykuł z kalendarza Słowa Bożego 1930.
8. Die Wahrheit ueber Konnersreuth. Von H. Hoecht. Artykuł w tygodniku: "Das Himmelreich". Lipiec 1929, Rauch, Wiesbaden.

WIADOMOŚCI Z KOWALEWA

„WOJNA Z BABAMI".

Jutro, w niedzielę, punktualnie o godz. 8,15 „Warszawski Teatr Nowoczesny" pod dyrekcją pani Janiny Dunin, odegra w sali p. Zielke arcywesołą sztukę pod tytułem

„Wojna z babami".

Ceny miejsc od 30 gr. do 2 złote. Przedstawienie rozpoczyna się punktualnie.

POKAŹNA KRADZIEŻ.

Z dnia 15 na 16 bm. zakradli się złodzieje do lokalu p. Zielkowej, gdzie skradli większą ilość wódki, wino, najlepsze butelki konjaku, 9 000 papierosów, 400 cygar, aparat fotograficzny, 2 płaszcze damskie, 4 obrusy stołowe, czekoladę i cukierki. Łączna wartość skradzionych rzeczy wynosi 1 600 złotych. Po złodziejach ani śladu. Szczegóły podamy po ukończeniu dochodzeń policyjnych. (-)

WIADOMOŚCI Z GOLUBIA.

POPIERAJCIE WSZYSCY!

Jutro, w niedzielę, zjeżdża do naszego miasta znany już szerszemu ogółowi

Teatr Ludowy

z Wąbrzeźna, który odegra w Domu Miejskim piękną komedję pod tytułem:

„CZAR MUNDURU".

Pierwsze przedstawienie rozpocznie się o godzinie 4-tej po południu, przeznaczone specjalnie dla młodzieży szkolnej.

Drugie przedstawienie, wieczorem, dla starszych. Po przedstawieniu zabawa taneczna. (-)

„OGNISTE STRZAŁY".

Zawezwany przez p. W. Lewandowskiego, składam na rzecz budowy łazienek Zw. Inw. Woj. przy Górze Zamkowej 10 złotych i godzę ognistą strzałą w pp. zastępcę burmistrza Balcerskiego i Głowackiego Kazimierza, właściciela drogerji, prosząc ich o dalsze kontynuowanie strzałów. Ledwochowski.

WIADOMOSCI POTOCZNE.

Wąbrzeźno, dnia, 18 lipca 1930 r.

— **Polski konsul honorowy** w Monaco **p. Józefowicz,** w przejeździe do Gdyni zatrzymał się wraz ze swą małżonką w Wąbrzeźnie, w hotelu pod „Białym Orłem". (-)

— **Asesorem** a nie asystentem jak podawaliśmy, został p. **Ziółkowski** z Urzędu Skarbowego w Wąbrzeźnie. (-)

— **TELEGRAM! Dziś w piątek wieczorem „Warsz. Teatr Nowoczesny" urządza w sali hotelu „Dwór Wąbrzeski" o godz. 8,15 przedstawienie pod tytułem „Wojna z babami". Arcywesoła komedja w 3 aktach, która obiegła wszystkie sceny. Ceny miejsc na przedstawienie 2, 1,50, 1 zł. Dla dzieci 50 groszy. Jako nadprogram „Rewja".**

— **Zaraza dziczyzny** panuje w okolicy Łobdowa.

— **Nie rzucaj pestek na chodnik!** Amatorom wiśni, zajadającym je na ulicach miasta, zwracamy uwagę, aby nie rzucali pestek na chodniki.

Jakże często rzucona pestka powoduje pośliznięcie się i fatalny upadek.

Trzeba pamiętać o kulturalnym zwyczaju, że pestek nie rozrzuca się po ulicach, lecz chowa do papieru i rzuca do koszy.

— **Powiatowa Kasa Chorych.** Pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach w niedzielę, 20 bm. udziela na okręg Wąbrzeźno p. dr. Kawczyński, a na okręg Kowalewo p. dr. Michałowski, lekarz kasowy.

— **Kradzież świń.** W nocy z 14 na 15. 7. 1930 skradziono 2 świnie, jedną wagi około 40 kilo, drugą wagi około 50 kilo na szkodę Antoniego Soszyńskiego z Zielenia — po które sprawcy zajechali furmanką.

— **Odnalezienie bielizny.** Lidja Helm z Wąbrzeźna — ul. Grudziądzka, poznała swoją bieliznę na bielniku przy jeziorze, którą jej przed rokiem skradziono. Bielizna po rozpatrzeniu sprawy przez policję, wróciła znowu do prawnego właściciela.

— **Ogłoszenie.** Szan. Obywatelstwo miasta Wąbrzeźna i okolicy proszę uprzejmie w razie zapotrzebowania sił robotniczych dla prac żniwnych o skierowanie do mnie zgłoszeń bądź to telefonicznie, lub też pisemnie.

Wąbrzeźno, dnia 17 lipca 1930 r.

(—) Schwarz, burmistrz.

— **Szkodliwi wędkarze.** Zwracamy wszystkim wędkarzom uwagę, że przy starym ewangelickim cmentarzu, gdzie pracuje się nad utworzeniem nowych plantacyj nie wolno kopać w poszukiwaniu za robakami. Ci, co tam szukają robaków, nie zdają sobie pewnie z tego sprawy, iż szkodzą cudzą własność. Odpowiednie organa czuwają nad tem, by nie zdarzały się już takie wypadki. Winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. (-)

— **Królewska Nowawieś.** (Zbiegł koń). Z 15 na 16 bm. zerwał się przywiązany w stajni koń p. Karola Rotzolla.

Przeglądy hodowlane.

Rolnicy hodujcie bydło

BO ONO PODSTAWĄ BYTU WASZEGO!

(Od naszego specjalnego wysłannika).

Dębowałąka, 18. 7. 30.

Wczoraj w wiosce naszej zgodnie z objętym programem odbył się trzeci a zarazem ostatni w powiecie naszym pokaz

hodowli bydła

na Dębowąłąkę i okolicę.

Ogółem spędzono

74 SZTUKI

bydła,

które ulokowano przed placem Szkoły Rolniczej.

Po zapisaniu zgłoszonego bydła, komisja w składzie pp. dyr. inż. **Kowalskiego,** dyr. szkoły **Liszki,** Kowalewo, przedstawicieli Wydziału Powiatowego **Kurzyńskiego** i **Rudnickiego,** instruktora rolnego P. T. R. **Malkiewicza,** przedstawiciela Izby Rolniczej inż. **Skrzypka,** dr. **Wilanowskiego,** prof. **Baranowskiego;** instruktora hodowlanego Pomorskiej Izby Rolniczej p. **Wiśniewskiego** i sołtysa **Matuszaka,** przyznała pierwszą nagrodę w postaci

bronzowego medalu

ks. dr. Łęgowskiemu z Wielkich Radowisk.

Ogółem wydano nagród na

623 złote.

Nagrody wydał po odpowiedniem przemówieniu p. inż. Skrzypek z Pomorskiej Izby Rolniczej. W imieniu hodowców podziękowanie Komisji Szacunkowej, Pomorskiej Izbie Rolniczej oraz **„Głosowi Wąbrzeskiemu"** zastąpionemu przez p. Zb. Wachowiaka podziękował za poparcie p. inż. dyr. Kowalski.

—o—

Z NASZEJ DZIELNICY

— **Toruń.** (Dur brzuszny). Od kilku dni panuje w stolicy Pomorza epidemja duru brzusznego. Liczba chorych przekracza 100.

— **Wielka wycieczka turystyczna.** Znany z ruchliwości Oddział Toruński Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego urządza między 9—24 sierpnia rb. wycieczkę krajoznawczą. W programie zwiedzenia między innemi: Lublin, Lwów, Podhorce, Zaleszczyki i znane z bogactwa przyrody Karpaty Wschodnie z Worochtą, Jaremcze z Czarnohorą, Chomiakiem itp. O ile czas pozwoli, to i Zagłębie Naftowe.

Zgłoszenia z równoczesną opłatą w wysokości 50 zł. przyjmuje Drogerja „Sanitas", Toruń, ulica Szeroka 17.

Ogólne koszty wycieczki wynoszą około 250 złotych. Dokładny program można otrzymać w drogerji Sanitas. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 1 sierpnia 130 r. Korespondencję kierować trzeba do sekr. Tow. Krajozn. p. Gross. Toruń, ul. Kopnickiej 15, I p. wzgl. Drogerja Sanitas.

— **Gdynia.** (Rekrutacja robotników do Francji). Dnia 21 lipca rb. o godz. 9-tej rano odbędzie się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Gdyni przy Rynku Kaszubskim rekrutacja robotników na wyjazd do Francji. Przyjmowani będą tylko robotnicy zdrowi w wieku do 40 lat do kopalń rudy i przemysłu.

Kandydaci, chętni na wyjazd do Francji, powinni posiadać następujące dokumenty: dowód osobisty z obywatelstwem polskiem i książeczkę wojskową. Z kat. A. i B. do lat 26 powinni posiadać pozwolenie P. K. U.

Wyjazd zarekrutowanych robotników nastąpi w pierwszych dniach sierpnia i data wyjazdu będzie oznaczona w dniu rekrutacji.

— **Wejherowo.** (Zniknięcie kupca). Niemałe wrażenie wywołało w powiecie morskim nagłe zniknięcie St. Krauzego, współwłaściciela firmy St. Krauze i Ska. Straty, które poniosły firmy, będące w stosunkach z firmą Krauze, sięgają dziesiątków tysięcy złotych, przyczem stwierdzono, iż razem z Krauzem zniknęła z kasy firmowej większa ilość gotówki. Za zbiegłym rozesłano listy gończe.

— **Puck.** (Nieszczęście samochodowe). Znany księgarz polski, Władysław Smyczyński, przebywający na wywczasach w Karwi, udał się samochodem do Wejherowa. W pobliżu Pucka samochód uderzył o kamień, przytem szofer prawdopodobnie stracił panowanie nad samochodem, który najechał na przydrożne drzewo i wywrócił się. P. Smyczyński odniósł przytem ciężkie obrażenia i znajduje się w szpitalu. Samochód został strzaskany.

— **Osie.** (Samobójstwo). W nocy z niedzieli na poniedziałek pomocnik kominiarski Ligman, zatrudniony tu od kilku lat, odebrał sobie życie, włożywszy do kawy dawkę silnej trucizny. W kwadrans po wypiciu kawy był już bez życia. Co go do tego kroku skłoniło — narazie nie wiadomo. L. był od dwóch lat żonaty. We wtorek, dnia 8-go bm. odbyła się obdukcja sądowa i lekarska; mózg, serce i żołądek wyjęto i zabrano celem zbadania. L. osierocił żonę i jedno dziecko.

Z całej Polski

— **Wilno.** (Syn zamordował ojca). W drodze z Jaszin do Turgiel zabity został kilku uderzeniami drągiem Justyn Hermanowicz ze wsi Dalnówka. Sprawcami zabójstwa byli syn i brat Hermanowicza, którzy wracali z nim z sądu w Jaszczunach, gdzie toczył się proces w sprawie podziału schedy, do której wszyscy trzej pretendowali. Sprawców morderstwa aresztowano.

— **Wilno.** (Utonął po pijanemu). Koła Kamienia w pow. wileńskim niejaki Jan Kupyła, będąc w stanie nietrzeźwym, wpadł do Wilji i został porwany przez wir na środek rzeki. Patrol sowiecki wydobył go na brzeg i zatrzymał. Kolega Kupyły, Fronczak, również nietrzeźwy, chciał przyjść tonącemu z pomocą, lecz na środku rzeki utonął.

Rozmaitości.

PRETENDENT DO TRONU FRANCUSKIEGO W POLSCE.

WARSZAWA, 18. 7. Od tygodnia bawi w Polsce hrabia Paryża, książę de Guise, pretendent do tronu francuskiego.

Księcia de Guise podejmowano w Warszawie w Klubie Myśliwskim. Obecnie jest on gościem Radziwiłłów w Nieświeżu.

NADZWYCZAJNA SPRAWNOŚĆ POLICJI AMERYKAŃSKIEJ.

Oddział policji radjowej Nr. 3D. zdobył niebywały rekord w odnalezieniu skradzionego automobilu. Prawie jednocześnie z nadawaniem sygnału o kradzieży z głównej stacji policyjnej, w której okręgu kradzież miała miejsce, policja okręgu bardzo oddalonego, już automobil ten odnalazła.

LICZBA ROZWODÓW WZRASTA.

Statystyka w Czechosłowacji podaje zastraszający wzrost liczby rozwodów.

Np. w latach 1919—1923 obliczono, że liczba rozwodzących się w stosunku do lat 1910—1914 wzrosła sześciokrotnie, a separacji 66-krotnie.

Duże znaczenie ma tu prawdopodobnie wpływ wojny, a także zmiany w ustawach rozwodowych.

W Słowacji i na Rusi zakarpackiej, t. j. w krajach, gdzie zmiany ustaw nie przeprowadzono, liczba rozwodów zwiększyła się minimalnie.

RUCH TOWARZYSTW

— **Teatr Ludowy!** Dziś w piątek, o godz. 8-ej zebranie Teatru Ludowego. Na porządku obrad ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków konieczne. Goście mile widziani. Zarząd.

— **Baczność Sokoli!** Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę dnia 19 bm. o godz. 8-mej wieczorem w Sokolni. Obecność wszystkich druhów pożądana. Czołem! Prezes.

— **Stow. Kat. Młodzieży Męskiej.** Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 1,30 po poł. w „Ognisku". Po zebraniu wycieczka. O liczne przybycie druhów prosi Zarząd.

— Zebranie Towarzystwa Bartniczego na Wąbrzeźno i okolicę odbędzie się w niedzielę dnia 20 bm. o godz. 3 po południu w pasiece w Nielubiu, na które wszystkich członków zaprasza Zarząd.

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski" B. Szczuka — Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.

†

Dziś o godz. 8 rano zasnęła w Panu moja najukochańsza żona

ś. p.

Małgorzata z Buff'ów Żurawska

przeżywszy 53 lata

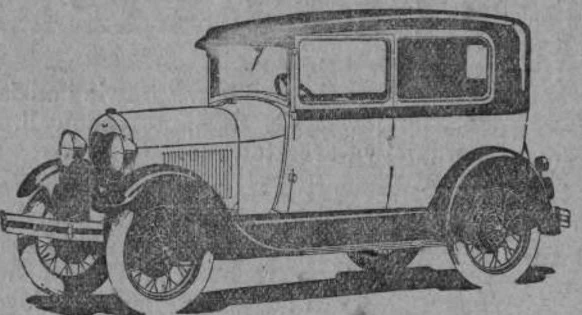
o czem donosi w smutku pogrążony

mąż i rodzina.

Wąbrzeźno, w lipcu 1930 r.

Eksporta zwłok z kostnicy przy kościele nastąpi w poniedziałek, dnia 21 lipca br. o godz. 9 a po nabożeństwie pogrzeb.

NOWY FORD



Nowy Ford »TUDOR« Sedan

Wytworny wygląd, silna konstrukcja. Wóz, stojący na poziomie najtrudniejszych zadań. Wyposażony w stalową karoserję, sześcio-hamulcowy system, szybę ochronną z nierozpryskującego się szkła "Triplex", szerokie drzwi, zapewniające wygodny dostęp do wnętrza. Dość miejsca na 5 osób. Silnik rozwija moc 40 KM. Niespotykana akceleracja i łatwość prowadzenia. —

J. KLEIN — Tczew, ul. Hallera

Fabryka karoseryj towarowych i autobusowych

UWAGA WŁAŚCICIELE SAMOCHODÓW!

benzyna Polmin i oliwy samochodowe

w każdej porze

J. GERKE ul. Kościuszki 2.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Wąbrzeźna

w Wąbrzeźnie Pom. ul. Wolności 62 w ratuszu

Rok założenia 1884

Instytucja bankowa prawa publicznego o pupilarnej pewności

Płaci od złożonych w niej wkładów

za wypow. dziennem 6 0/0 rocznie
„ „ 1 mies. 7 % „
„ „ 3 mies. 8 % „
„ „ ½ roczn. 9 % „
„ „ rocznem 10 % „

a za pieniądze w tej Kasie złożone odpowiada miasto swoim majątkiem.

Wkłady do zł 5.000 są wolne od podatku od kapitałów i rent

Przyjmuje weksle do dyskonta, dokumenty i weksle do inkas udziela kredytu i załatwia wszelkie sprawy bankowe.

Pokój

próżny, obszerny z piecem dla jednej osoby potrzebny od 1 sierpnia lub później

Zgłoszenia do redakcji.

ROWERY

maszyny do szycia, wirówki i wszelkie części zapasowe do takowych Lutowanie i emaljowanie ram tanio i pod gwarancją.

Opony, akcesorja i części zapasowe do samochodów.

Wszelkie oliwy i smary Specjal.: oliwa samoch.

Bardzo niskie ceny — Obsługa rzetelna i fach.

UWAGA zakupione części zapasowe będą BEZPŁANIE fachowowmontowane

J. GERKE

Wąbrzeźno, ul. Kościuszki 2

Obwieszczenie.

W czasie ferji sądowych, tj. od 15 lipca do 15 września biura nasze są czynne jedynie od godz. 8 rano do 2 po południu.

Kazimierz Balcerski	Marjan Czypicki	Dr. Henryk Ostrowski
adwokat i notarjusz	adwokat	adwokat i notarjusz

Uczeń

potrzebny zaraz

FIAŁKOWSKI

mistrz rzeźnicki KSIĄŻKI.

Papę dachową, lepnik i smołę

z węgla kamiennego

poleca po znacznie zniżonych cenach

J. & E. Eisenack

skład żelaza Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia 22 bm. o godz. 14 sprzedam w **Wielkołące** najwięcej dającemu za gotówkę:

wirówkę i prosiaka.

Zbiórka licytantów przy szkole.

Rogowski, komorn. sądowy Kowalewo

---

czytaj

„GŁOs WĄBRZESKI"

Baczność!

ZAKŁAD NAPRAWY SAMOCHÓDOW

Donoszę wszystkim zainteresowanym, że przy moim zakładzie ślusarsko - mechanicznym **otworzyłem** również dział

naprawy samochodów

Zakład mój wyposażony w nowoczesne maszyny i narzędzia oraz fachowy personel daje pełną rękojmię za beznaganną i fachową naprawę wozów każdej marki.

Polecając się łaskawym względom Szan. Publiczności, pozostaję z poważaniem

Br. Grabowski

ul. Przemysłowa —|— Telefon 115.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W poniedziałek, dnia 21 bm. o g. 11 sprzedam w **Gajewie** najwięcej dającemu za gotówkę:

magiel, powózkę, 3 wiązarki, kosiarkę, bronę talerzową, 3 lustra, zegar, 5 lamp naftowych, 2 łóżka, komodę, bieliźniarkę, 3 stoliki, barometr, 2 umywalki, 7 krzeseł, biurko dębowe, kałamarz marmurowy, dywan, piec żelazny, piecyk gazowy i koc kożuchowy.

Rogowski, komornik sąd. Kowalewo

OGŁOSZENIE.

Do rejestru Handlowego nr. 2. R. H. B. 1. zapisano w dniu 7 lipca 1930 r. przy firmie Młyn Parowy w Wąbrzeźnie T. z o. p. co następuje: Uchwałą udziałowców z dnia 3 lipca 1930 r. postanowiono, iż zarząd firmy składa się z trzech członków. Jako trzeciego członka wybrano Peretza Tuska kupca z Wąbrzeźna. Do oświadczenia woli imieniem firmy wystarczy podpis dwóch członków zarządu.

Wąbrzeźno, dnia 7 lipca 1930 r.

SĄD POWIATOWY.

Dobrze, SZYBKO, Tanio,

golą i strzygą włosy (elektr. maszynką)

w zakładzie fryzjerskim

CZESŁAWA KULPIŃSKIEGO

Kościuszki 1

KINO SŁOŃCE KINO

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

W piątek, dnia 18 bm. o godz. 8.45 wiecz.

Zabłyśnie nowy przebój wojenny p.t.

On nie powróci już

w roli tyt. **Norman Kerry i Pauline Starke, oraz Byron Douglas i Jack Regmond**

DO TEGO WSPANIAŁY NADPROGRAM.

W sobotę, dnia 19 bm. o godz. 8,45 i w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 6,30 i 8,45 wiecz.

Ukaże się dawno niewidziany **ROLAN COLMAN** oraz jego partnerka **LILI DAMITA** w podzwrotnikowym filmie morskim pod tyt.

Biały kapitan

Do tego

nadzwyczajny nadprogram